



# PRZEGLĄD POCZTOWY



## Dodatek miesięczny do Przeglądu Teletechnicznego

KOMITET REDAKCYJNY:

J. WALCHER, M. BLACHIER, J. ROMAN, J. FLORKOWSKI.

W sprawach redakcyjnych Przeglądu Poczowego udziela informacji Dr. J. Roman, Pl. Napoleona 8, tel. 555-20 wewn. 105.

## T R E Ś Ć:

str.

1. Rozwój instytucji pocztowych w Polsce do czasów króla Stanisława Augusta (C. d.)  
Jan Walcher . . . . . 13
2. Reorganizacja poczty, telegrafu i telefonu w Polsce (C. d.)  
Marjan Pajor . . . . . 14
3. Wyłączność pocztowa według ustawodawstwa Krajów, należących do Światowego Związku Pocztowego (C. d.)  
Dr. Marjan Blachier . . . . . 19
4. Polska poczta polowa w powstaniu listopadowym 1830/31 r.  
Leopold Siwiec . . . . . 22
5. Znaczek pamiątkowy na rocznicę J. Washingtona . . . . . 24

## S O M M A I R E:

page

1. Développement des établissements postaux en Pologne jusqu'au règne de Stanislas Auguste  
J. Walcher . . . . . 13
2. La réorganisation des postes, télégraphes et téléphones en Pologne  
M. Pajor . . . . . 14
3. Le monopole postal dans la législation des pays appartenant à l'Union Postale Universelle.  
Dr. M. Blachier . . . . . 19
4. La poste de campagne polonaise pendant l'insurrection de novembre 1830/31.  
L. Siwiec . . . . . 22
5. Le timbre-poste en mémoire de J. Washington . . . . . 24

## ROZWÓJ INSTYTUCYJ POCZTOWYCH W POLSCE DO CZASÓW KRÓLA STANISŁAWA AUGUSTA.

JAN WALCHER.

(Ciąg dalszy do str. 3 Nr. 1, 1932 r. „Przeglądu Poczowego”).

Nie wiemy, dlaczego Zygmunt III sam nie wprowadził swych zamierzeń w życie; może stał tu na przeszkodzie upór miast, które widziały w podobnym zarządzeniu zamach na swoje „zapisane” dawne przywileje — może nie było ogólnego zrozumienia korzyści, wynikających z dobrze zorganizowanej poczty państwowej. W każdym razie Konstytucja z 1620 r. przyniosła tę wielką korzyść, że rzuciła nową myśl, która zaczęła natychmiast kielkować, kielkować tam, gdzie urządzenie stałych kursów posłańczych było konieczną potrzebą. Korzyści te zrozumiały w pierwszej linii miasta, leżące przy głównych szlakach handlowych oraz miasta, które z uwagi na swe położenie i znaczenie polityczne wymagały stałej łączności z większymi miastami i stolicą. Konstytu-

cja z 1620 r. czyni więc mimowoli znaczny postęp w rozwoju organizacji poczt, gdyż podsuwa myśl stwarzania poczt własnych, partykularnych. Za tem idzie fakt zgęszczenia sieci komunikacyjnych i większa przelotność korespondencji.

Zasadniczą zmianę w ustroju poczty polskiej wprowadza dopiero Władysław IV, który realizuje projekty Zygmunta III. Wydana przez niego w r. 1647 „Ordynacja” jest właściwą podwaliną dla przyszłego ukształtowania się poczty aż po czasy Króla Stanisława Augusta. Zasadnicze postanowienia tej ordynacji mieszczą się w następujących słowach:

„Ponieważ Konstytucja a. 1620 podwoy na sporządzenie poczty obrócić pozwala, co do effectu przywodząc, postanawiamy, miasto pod-

wód, któremi się poddani nasi w miastach bardzo aggrawowanemi być ustawicznie conquerentur, czworo pieniądze podwodne do rąk szlachetnego Karła Montelupiego, Magistra poczty y Sekretarza naszego, za listem naszym, który sobie chować, y do akt bliższych per oblatam podać mogą, oddawać będą powinni, które skoro oddadzą, już podwód żadnych dawać nie będą..., a kiedy te kwadruple podwodnych pieniędzy oddadzą miasta, porządną pocztę po wszystkim Królestwie trzymać każemy...".

Co to były podwody, wiemy — obecnie dostarczanie podwód in natura zostało zniesione (z wyjątkiem podwód dostarczanych dla posłów tureckich, tatarskich i chwilowo moskiewskich), a w miejsce tego ustanowił Władysław IV podatek zwany kwadruplą. Należy sobie uprzytomnić, że Skarb Państwa zasilały dwa główne źródła dochodów: stałe (kwarta, cło, hiberna, pogłównne i subsidium charitativum), oraz niestałe. Te ostatnie płynęły z podatków, które uchwalał sejm w razie potrzeby na raz jeden, lub co najwyżej, na lat kilka. Główny podatek stanowił pobór wybierany od łanów, względnie także od przedsiębiorstw wiejskich (w nich mieściło się i łanowe), którego stopa ulegała częstym zmianom. Już za Stefana Batorego ustaliła się norma poboru: 30 groszy z łanu i taki pobór uważano za jednostkę i zwano symplą; w razie jednak potrzeby uchwalano pobór podwójny (duplę), potrójny (triple), poczwórny (kwadruplę) i t. d., nawet do 50-krotnej wysokości. Podatek ten płaciły tylko łany kmiecie, szlachta zaś jedynie, o ile sama uprawiała ziemię (szlachta zagrodowa). Od r. 1629 miejsce poboru zastąpiło podymne, będące tylko modyfikacją poboru; różnica polegała na tem, że zamiast od łanów, wybierano ten podatek od dymów (chałup). Z poborem łączył się t. zw. szos, jako podatek od miast, który również wszedł potem w skład podym-

nego. Tak pobór, jak i podymne ustępują potem miejsca t. zw. pogłównemu. Otóż ta kwadrupla, ustanowiona przez Władysława IV, było to podwodne, potem podymne, czy pogłównne, wymierzone w poczwórnej wysokości. Kto je miał płacić, czy każdy obywatel, czy tylko ten, kto miał pobór, czy tylko niektóre miasta, dowiadujemy się z późniejszych aktów, o których będzie poniżej mowa.

Dla poznania ważności tego aktu przytaczamy go w całości:

„Ordynacja poczty ogłoszona przez Władysława IV i umieszczona pod tytułem 20 Konstytucji Sejmu Walnego Koronnego Warszawskiego Trzyniedzielnego, zaczętego dnia 2 maja.

Początek, jak wyżej aż do słów „nie będą”.

Choćby też y z kancelaryi naszej kto listy podwodne ukazował, krom tylko tych podwód, które dla Posłów Tureckich, Tatarskich, Moskiewskich zwyczaj jest oddawać, z tą kondycją, że od tey kwadruple miasta, które podwody dla pomienionych Posłów, w którym roku wydadzą, już mają być wolne ab hac kwadrupla pensione: attestacją iednak od Posłów przeieżdżających miasta brać będą, y temu Pocztarzowi ukazać: a kiedy te kwadruple podwodnych pieniędzy oddadzą miasta, porządną pocztę po wszystkim Królestwie trzymać każemy. A ktoby gwałtownie ważył się podwody brać, luboby iakie y listy podwodne z kancelaryi naszej ukazował, takiego każdego do bliższego Grodu pozwać wolno pro refusione damnorum et poena centum marcarum, tam citatus ma mieć peremitorium terminum, sine appellatione sub poena perpetue bannitionis exnunc exolvenda: a te pieniądze wszelakie miasta, które przedtym oddawały, y są w dawnych regestrach, y teraz oddawać będą powinny, sub poena duplicitis pensionis w sądzie naszym Zadwornym repetenda”.

## REORGANIZACJA POCZTY, TELEGRAFU I TELEFONU W POLSCE.

(Zagadnienie w związku z komercjalizacją tych urządzeń).

MARJAN PAJOR.

(Ciąg dalszy do str. 5 Nr. 1, 1932 r. „Przeglądu Poczтового”).

### I.

Jeśli chodzi o główne przyczyny przedsięwziętej reformy, to już wskazaliśmy na nie, omówiwszy powód braków lub wad instytucji utworzonej ze zcalenia lub powiązania szczątków urządzeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, otrzymanych po administracjach zaborczych. Prócz tego przemawiają za reorganizacją prowizoryczność i dorywczość dotychczasowej unifikacji

różnych systemów, jakie skutkiem istotnych rozbieżności tylko z trudnością największą dały się dotychczas stosować obok siebie.

Przypatrzmy się teraz, co spowodowało administrację poczty we Francji, gdzie podłoże przyczyn komercjalizacji zwłaszcza pod względem historycznym było znacznie odmienne, do przeprowadzenia podobnej reformy. Tam badaniem braków i wad zajął się w roku 1921

polityk Henryk Fayol i doszedł do wniosków, że wady administracji francuskiej poczty, telegrafu i telefonu mają swe źródło w następujących sześciu przyczynach:

I. Na czele przedsiębiorstwa stoi niestały i niefachowy podsekretarz stanu.

II. Brak jest programu działania na dłuższy okres czasu.

III. Brak wymaganych w przedsiębiorstwach przemysłowych bilansów.

IV. Bezprawne i nadmierne interwencje parlamentarzystów.

V. Brak podniety dla gorliwości, brak nagrody za wykonaną pracę.

VI. Brak odpowiedzialności.

Ustalenie przyczyn wad i niedomagań, co zajęło dłuższy czas, skłoniło rząd francuski wreszcie do reorganizacji poczty, telegrafu i telefonów, opierając ją na przepisach ustawy skarbowej z dnia 30 czerwca 1923 r. Istotnie reorganizacja ta obdarowała pocztę francuską tylko autonomizacją, której idea datowała się jeszcze z lat osmdziesiątych ubiegłego stulecia. Pierwotny projekt ustawy był bardzo ostrożny i nie dążył bynajmniej do wyposażenia poczty w zupełną autonomję, lecz zmierzał raczej do wprowadzenia jedynie bardziej sprężystej i przejrzystej organizacji finansowej. Dopiero podczas narad parlamentarnych projekt został rozszerzony nieco w kierunku stworzenia rady administracyjnej, która składać się miała z reprezentantów rządu, społeczeństwa i personelu przedsiębiorstwa.

Powyższa ustawa wyposażała pocztę francuską w oddzielny roczny budżet dodatkowy. Budżet ten składa się z dwóch części: w pierwszej mianowicie figurują dochody i wydatki eksploatacyjne, druga dotyczy wyłącznie wydatków inwestycyjnych i dochodów, przeznaczonych specjalnie na pokrycie tych wydatków. Ustawa ta daje moność otwierania w drodze dekretów kredytów dodatkowych w razie potrzeby. Następnie przewiduje ta ustawa utworzenie funduszu rezerwowego, amortyzacyjnego i obrotowego dla poczty.

Ustawa powyższa dopuszcza ponadto zaciąganie przez pocztę francuską pożyczek w granicach, ustalonych w maksymalnej swej wysokości corocznie w ustawie skarbowej. Miało to na celu umożliwienie poczcie zdobycie w okresie ciężkiego kryzysu finansowego, jaki przechodził podówczas skarb francuski, funduszy niezbędnych dla modernizacji przestarzałych i zaniedbanych w czasie wielkiej wojny i w pierwszych latach powojennych urzędzeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. Był przytem wysuwany argument, by wielkie wydatki na inwestycje lub usprawnienie poczt, telegrafów i telefonów we Francji, które miały przynieść dochody dopiero w dalszych latach, były rozłożone możliwie na następne pokolenie, a nie tylko na to, które i tak poniosło już znaczne ofiary wojenne.

Ta odrębna zdolność kredytowa przyznana poczcie francuskiej, nie była przez nią wyzyskana, gdyż administracja nie zdołała, a może raczej wobec poprawy finansów państwowych do roku 1928 nie potrzebowała się już zapożyczać.

Podnieść należy, zwłaszcza z uwagi na nasze stosunki, że organizacja finansowa poczty francuskiej wprowadza zasadę rozrachunku, jaki się przeprowadza pomiędzy administracją poczty a innymi działami administracji publicznej z tytułu świadczeń, dokonanych przez te lub inne działy administracji, lub też odwrotnie przez pocztę dla tych i innych działów, oraz zasadę oprocentowywania takich funduszy. Do tej doniosłej okoliczności powrócimy jeszcze przy omawianiu kwestji samowystarczalności poczty polskiej.

Minister, któremu podlegają poczta, telegraf i telefon we Francji, ma obowiązek ogłaszania corocznie w Dzienniku Urzędowym przed dniem 31 sierpnia sprawozdań z działalności przedsiębiorstwa w ciągu ubiegłego okresu.

Drugim istotnym momentem reformy francuskiej było utworzenie wspomnianej już specjalnie Rady Administracyjnej, która współpracuje z ministrem przy prowadzeniu gospodarki przedsiębiorstwa poczt. Opinia tej Rady musi być obowiązkowo wysłuchana we wszystkich sprawach dotyczących ogólnej organizacji przedsiębiorstwa, statutu personelu i wynagrodzeń oraz przy projektach robót lub dostaw, których koszty mają być zaliczone na budżet. Ponadto rozpatrzeniu przez Radę Administracyjną podlegają wnioski w sprawie zmiany lub ustalenia wszelkiego rodzaju taryf, projekty budżetu, żądania emisji obligacji, żądania otwarcia kredytów i otrzymania zaliczek ze skarbu państwa, wnioski co do podjęcia sum z funduszy rezerwowego i amortyzacyjnego t. j. te akty, które dla swej ważności wymagają zatwierdzenia w drodze ustawy, a wreszcie ustalenia ostatecznych rachunków za każdy okres operacyjny, sprawozdań, bilansów i t. d. Rada ponadto rozpatruje projekty zarządzeń przed wniesieniem na Radę Państwa, będące w związku z działalnością administracji poczty oraz odnośne programy tejsze, przewidywane na lat co najmniej pięć i opinuje wszelkie sprawy, poruczone jej przez ministra.

Z tego przeglądu kompetencji wynika, że Rada Administracyjna dla spraw poczty we Francji nie jest właściwie organem zarządzającym, a jedynie opiniodawczym. Nie ma ona zatem istotnego wpływu na bieg spraw przedsiębiorstwa, nie będąc równocześnie odpowiedzialną za wyniki jego gospodarki. Jak wogóle ciała doradcze, może ona atoli mieć poważny wpływ na sprawy, o ile sobie wyrobi powagę przez umiejętne postępowanie i zyska zaufanie ministra, który może, ale nie musi się na niej opierać w swych poczynaniach. W każdym razie, mając prawo wglądu w tok przedstawionych jej spraw, Rada temsamem sprawuje pośrednio kontrolę nad gospodarką, co nie jest bez znaczenia dla zdrowia całej instytucji.

Parlamentarzyści francuscy przy pewnej okazji zauważyli, że administracja poczt jest tam paraliżowana przez dwa czynniki, a mianowicie: parlament i ministerstwo skarbu, a reforma przeprowadzona w r. 1923 jest wedle ich zdania wyłącznie reformą systemu rachunkowości i przedstawiania sprawozdań, i że pozatem nic istotnie nie zostało tam zmienione. Z tego względu, zdaje się, z impulsu polityków prowadzi się we Francji studja dalsze nad wyposażeniem poczty w nową organiza-

cję, która byłaby bardziej przystosowana do wymagań dobrej administracji przemysłowej.

Administracja poczty w Niemczech — po przegranej wojnie światowej — podjęła również szereg prób, zmierzających do usprawnienia poczty, skoro podczas okresu inflacyjnego gospodarka poczty niemieckiej zaczęła się załamywać, a poczta przestawała się opłacać. Podstawy usiłowaniam zracjonalizowania gospodarki przedsiębiorstw państwowych w Niemczech dały postanowienia § 15 niemieckiego prawa budżetowego, przewidujące, że przedsiębiorstwa Rzeszy, które ze względu na swój cel gospodarczy lub rozmiary winny być zarządzane według zasad handlowych, będą figurowały w ogólnym budżecie jedynie przypuszczalnymi końcowymi rezultatami, o ile charakter przedsiębiorstwa nie pozwala na ustalenie poszczególnych pozycji dochodów i rozchodów.

Przepisy powyższe przy liberalnych zarazem przepisach prawa budżetowego dały w Niemczech podstawę nie tylko do przeprowadzenia pewnej racjonalizacji gospodarki przedsiębiorstw państwowych w ramach ogólnej administracji państwowej, lecz okazały się dogodne także dla komercjalizacji tych przedsiębiorstw.

Niemcy, zdaje się, podobnie, jak Francuzi przyszli do zapatrywania, że zależność tak żywotnego i specjalnego działu administracji, jakim są poczta, telegraf i telefon od ociążających trzech czynników: parlamentu, rządu (rady ministrów) i ministra skarbu, wyklucza kupiecką sprawność aparatu kierowniczego, możliwość dopasowania się do zmienionych koniunktur i należyte ich wyzyskanie oraz szybkość decyzji.

Niemcy nie przyznały wprawdzie swej poczcie odrębnej osobowości prawnej, jednak zapewniły ustawą pocztową z r. 1924 przedsiębiorstwu poczty szeroką autonomję, zarówno w zakresie administracyjnym jak i majątkowym, co przejawia się przedewszystkiem w samodzielności jego organów przy ustalaniu planu finansowo-gospodarczego oraz w fakcie wyodrębnienia majątku pocztowego z ogólnego majątku Rzeszy.

Do listopada 1923 r. trwała inflacja marki niemieckiej.

Gdy od tego czasu ustało zadłużenie się skarbu w Banku Rzeszy Niemieckiej i odpadły dotacje ze strony skarbu, administracja poczt i telegrafów straciła pod względem finansowym swój związek z ogólną administracją Rzeszy, od której poczta nie otrzymała już więcej dotacji. Ten stan faktyczny rzeczy został zatem potem uregulowany w ten sposób ustawowo, iż poczta jest wyłączona ze zwykłego porządku budżetowego i przeobrażona w przedsiębiorstwo.

Z chwilą wejścia w życie ustawy pocztowej z r. 1924 poczta i telegraf Rzeszy Niemieckiej tworzą zatem samodzielne przedsiębiorstwo, zarządzane przez ministra poczt przy udziale rady administracyjnej.

Majątek Rzeszy przekazany lub nabyty przez rząd poczt wraz z wszystkimi jego prawami i zobowiązaniami, zarówno o charakterze publicznym jak i prywatnym, służy jako gwarancja dla zobowiązań Niemieckiej Poczty, nie odpowiada on zaś natomiast za inne zobowiązania Rzeszy. Ten wyodrębniony majątek Rzeszy nie przestał być bezpośrednią częścią jej ogólnej własności, posiada jednak swój specjalny cel. System

ten daje przedsiębiorstwu znaczną swobodę ruchu, utrzymując równocześnie pełną, bezpośrednią własność majątku poczty w rękach Rzeszy.

Postanowienia ustawy niemieckiej z r. 1924 głoszą ponadto, że wydatki poczty, jak również oprocentowanie i umorzenie długów, winny znaleźć pokrycie w dochodach przedsiębiorstwa. Dopłaty z ogólnej kasy państwowej Rzeszy są niedopuszczalne. Kredyty winny być zaciągane wyłącznie na cele, związane z rozszerzeniem urządzeń zakładów ruchu, przyczem ich oprocentowanie i umorzenie powinno wydawać się trwale zagwarantowane z sum dochodów eksploatacyjnych.

W ogólnym budżecie Rzeszy Niemieckiej poczta figuruje jedynie ewentualną swoją nadwyżką oraz sumami wynagrodzenia ministra poczty.

Kompetencje ministra skarbu w związku z reformą całą zostały w stosunku do przedsiębiorstwa ustawowo ograniczone.

Na pewne trudności natrafiło przedstawienie rachunkowości poczty niemieckiej na nowy porządek, który wymaga z natury rzeczy takiego unormowania na przyszłość tej dziedziny, by corocznie mógł być zestawiany prawidłowo rachunek strat i zysków.

Administracja poczty niemieckiej nie zdołała już przed wybuchem wojny światowej, mimo zamierzeń, zreformować swej rachunkowości, prowadzonej na modłę przestarzałą, tak zwaną „kameralistyczną”. Przeobrażenie poczty w przedsiębiorstwo zaskoczyło organizatorów tej rachunkowości, której doraźne przekształcenie na sposób handlowy okazało się niemal niemożliwe. Zreformowano więc rachunkowość na razie tymczasowo, by ją jako tańco przystosować do zasad handlowych. Rozwodzi się nad tem obszernie specjalista, radca minist. niemiecki Gebbe w broszurze pod tytułem: „Das Wesen der Bilanz und der Kaufmännischen Buchführung und die Aufstellung der Bilanzen bei der deutschen Reichspost” (Decker's Verlag Berlin).

W Polsce rzecz ta nie napotyka na tego rodzaju trudności, ponieważ rachunkowość pocztowa odrazu od początku była regulowana z góry stosownie do wymogów nowoczesnych, zwłaszcza w związku z czynnościami P. K. O., a ostateczne pociągnięcia organizatorskie, aby rachunkowość naszej poczty w każdej mierze dostosować do potrzeb handlowych nie wymaga już nadzwyczajnych wysiłków.

Preliminarz poczty Rzeszy Niemieckiej nie jest zatwierdzany przez ustawę, lecz tylko uchwalany przez Radę Administracyjną, jednak przy zachowaniu dotyczących postanowień konstytucyjnych — kompetencje odnośnie Reichstagu i Rady Rzeszy przechodzą na Radę Administracyjną, a dla zaciągania pożyczek lub przyjęcia gwarancji nie jest wymagana ustawa.

Ustawa niemiecka przewiduje utworzenie specjalnego funduszu rezerwowego, który należyć zabezpieczony w gotówce lub papierach wartościowych, przeznaczony jest na pokrycie ewentualnych niedoborów przedsiębiorstwa. Fundusz ten tworzy się z odpisów rocznych dochodów eksploatacyjnych.

Poza tem ustawa niemiecka nie przewiduje wyraźnie utworzenia jakichkolwiek innych specjalnych funduszy, pozostawiając te sprawy — przez pominięcie —

dc swobodnego uregulowania Rządowi Rzeszy i Radzie Administracyjnej. Oczywiście, fundusze te nie mogą być tworzone z czystych zysków. Z interpretacji ustawy niemieckiej wynika, że środki na inwestycje czerpie się z pożyczek, których oprocentowanie i amortyzacja pokrywane są znowu z dochodów eksploatacyjnych przedsiębiorstwa.

Kompetencje Rady Administracyjnej odmienne od takiej Rady we Francji są bardzo obszerne.

Rada ta jest nie tylko ciałem doradczym, ale nawet w wielu kierunkach czynnikiem decydującym. W ten sposób zarząd poczty niemieckiej formalnie został niemal zupełnie wyłączony z pod wpływów parlamentu i Rady Rzeszy, a w dużej mierze również i od wpływu rządu. W wypadkach jednomyślności tej rady i ministra poczt, który jest odpowiedzialny wobec Reichstagu za prowadzenie przedsiębiorstwa zgodnie z potrzebami obrotu i gospodarstwa narodowego, rząd, o ile nie zgadza się z polityką ministra poczt, może zapewnić sobie przeprowadzenie swych postulatów tylko przez zmianę osoby na ten stanowisku.

Sprawozdanie z działalności przedsiębiorstwa za ubiegły rok operacyjny wraz z rachunkiem zysków i strat oraz bilansem, na podstawie którego możnaby było ustalić stan finansowy przedsiębiorstwa, winno być co roku przedstawione Reichstagowi i Radzie Rzeszy.

Niemiecki minister poczt jest nadto obowiązany corocznie przedstawiać Najwyższej Izbie Kontroli roczne zamknięcie rachunkowe wraz z rachunkiem strat i zysków, celem ich sprawdzenia. Sprawdzone rachunki przedstawia Najwyższa Izba Kontroli Radzie Administracyjnej, która na ich podstawie uchwała absolutorjum.

## II.

Przechodząc do rozpatrzenia postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o utworzeniu państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“, pragniemy przede wszystkim wyświelić na tle tych postanowień cel komercjalizacji oraz, ku czemu ta przemiana u nas zdąża, czy polega ona na zmianach formalnych, czy też ma raczej na oku istotne przeobrażenie instytucji?

W tej mierze należy zaznaczyć przedewszystkiem, iż wedle art. 2 powołanego rozporządzenia ma przedsiębiorstwo: P. P. T. i T. stanowić **samoistną osobę prawną** z siedzibą w st. m. Warszawie.

Tak daleko idącej samoistności nie posiadała po omówionych wyżej reorganizacjach ani poczta Francji ani też poczta Rzeszy Niemieckiej.

Zdaniem dra Br. Hełczyńskiego, wyrażonem w jego pracy o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych pod względem prawnym, nadanie przedsiębiorstwu osobowości prawnej jest jedynym możliwym sposobem obdarzenia go samodzielnością kredytową. Stefan Zbigniew Szyszkowski równolegle w swej rozprawie wyraża dalej idącą opinię, a mianowicie, że nadanie osobowości prawnej pozwala przedsiębiorstwu na czerpanie potrzebnych mu funduszy w drodze zaciągnięcia długu lub krótkoterminowego kredytu, amortyzowanego z dochodów przedsiębiorstwa. W każdym razie przedsiębiorstwo

w ten sposób w praktyce ma drogę otwartą do zapewnienia sobie koniecznych kredytów, jeśli nie jest mu danem korzystać z dotacji ze Skarbu Państwa.

Uzbrojonemu w ten sposób przedsiębiorstwu zostały powierzone wykonywanie zastrzeżonego Państwu wyłącznego prawa zakładania, utrzymywania i eksploatacji urzędów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych z tem, że przedsiębiorstwo należy prowadzić według **zasad handlowych** z uwzględnieniem potrzeb Państwa i interesów gospodarstwa społecznego.

Już z tych postanowień wynika, iż ustawodawcy chodzi nie o formalne przemianowanie instytucji, lecz o istotne przeobrażenie, czyli o reorganizację jej. Jaśniej to jeszcze występuje w art. 3 rozporządzenia Prezydenta, upoważniającym przedsiębiorstwo dla zapewnienia mu trwałej egzystencji do objęcia w zarząd całego majątku tak ruchomego jak i nieruchomego, będącego własnością Państwa, wraz ze wszystkimi prawami i zobowiązaniami do niego odnoszącymi się wraz z całym istniejącym zapasem gotówki i zapasem materiałów.

Przedsiębiorstwo zostaje przytem uprzywilejowane specjalnie, bo zwolnione od obowiązku opłacania jakichkolwiek podatków i danin publicznych na rzecz Skarbu Państwa lub też na rzecz poszczególnych związków samorządowych.

Określenie dnia rozpoczęcia działalności przedsiębiorstwa oraz wykonanie rozporządzenia o jego utworzeniu poruczone zostało Ministrowi Poczt i Telegrafów w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Rozporządzenie w tej mierze zostało potem przez obydwóch kompetentnych Ministrów wydane dnia 28 czerwca 1928 r. (Dz. U. R. P. z 30.VI.1928 r. Nr. 66 poz. 620).

Na mocy tego ostatniego rozporządzenia objęło przedsiębiorstwo w zarząd z dniem 1 lipca 1928 r. majątek nieruchomy, stanowiący własność Skarbu Państwa, a przeznaczony do użytku Poczty, Telegrafu i Telefonu oraz takiż majątek ruchomy, a nadto istniejący w dniu 1 lipca 1928 r. zapas gotówki i zapas materiałów.

Z tego wynika, że majątek nieruchomy nie został z ogólnej masy majątku Skarbu Państwa wyodrębniony w ten sposób jak majątek poczty Rzeszy Niemieckiej, lecz, że majątek ten został specjalnie do użytku poczty polskiej **wydzielony**. To samo odnosi się do majątku ruchomego. Przedsiębiorstwu nie wolno ani zbywać, ani zamieniać, ani obciążać nieruchomości, natomiast służy mu prawo w granicach zwykłego zarządu i w granicach planu finansowego, na podstawie którego prowadzi swoją gospodarkę, a zatwierdzonego przez Radę Ministrów — wydzierżawiania i wynajmu nieruchomości, tudzież prawo zbywania i wynajmu ruchomości. Przedsiębiorstwo może nabywać w miarę potrzeby dalszy majątek ruchomy i nieruchomy. Majątek, narastający w ten ostatni sposób idzie, poza funduszami specjalnymi, których posiadanie względnie utworzenie przewidziało rozporządzenie Prezydenta osobno w art. 9, na zwiększenie majątku Skarbu Państwa, oddanego przedsiębiorstwu w zarząd.

Z różnych przyczyn, niezależnych od wymienionych władz, a raczej z powodu przeszkód, jakie nasuwa życie praktyczne lub okoliczności zewnętrzne, jak warunki i stosunki oraz możliwości finansowe lub kredytowe, nie poprzedziło rozporządzenia obydwóch Ministrów ogło-

szenie względnie sporządzenie bilansu otwarcia przedsiębiorstwa.

Rozporządzenie to wykonawcze nie przewidziało też względnie nie określiło konieczności osobnego aktu przekazania majątku nieruchomego bądź ruchomego nowemu przedsiębiorstwu.

Z tych okoliczności mógłby ewentualnie ktoś wysnuć wnioski, iż przedsiębiorstwo nie zaistniało?

Wniosek taki jednak byłby mylny, ponieważ formalne podstawy przedsiębiorstwa zostały już ułożone rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu tegoż, a realizacja zależy nietylko od wykonania akuratnego woli ustawodawcy w niniejszym wypadku, ale także od okoliczności i warunków faktycznych, z jakimi z natury rzeczy związana jest tego rodzaju reorganizacja, wymagająca różnych zasobów, przygotowań i czasu.

Z tego, że rozporządzenie niektóre okoliczności przemilczało lub ich nie określiło konkretnie, należy raczej wyciągnąć wnioski, iż licząc się z życiowymi warunkami, pozostawiło wykonawcom pewną swobodę, tak co do czasu, jak i co do ewolucyjnego traktowania całej tej sprawy reorganizacyjnej, w następstwach swych nader doniosłej.

I tak np. nie było dotychczas dokładnej ewidencji nieruchomości i hipotek państwowych. Wobec tego nie dało się zgóry określić lub ustalić, które nieruchomości winny wejść w skład majątku tworzonego przedsiębiorstwa. W tym wypadku może właśnie będzie stosowniej uznać bilans otwarcia, dotychczas jeszcze nie sporządzony, lecz przygotowywany na podstawie szczegółowej rejestracji nieruchomości, której za podstawę posłużył przedewszystkiem stan faktyczny już posiadanego przez pocztę majątku — za akt zdawczo-odbiorczy tegoż.

Jeśli chodzi o reorganizację tak wielkich i tak ważnych dla życia gospodarczego instytucyj, jak poczta, telegraf i telefon, należy się też liczyć z momentem natury psychicznej pracowników, a mianowicie z ich „mentalnością”. Mentalność ta przywykła dotychczas do form przestarzałych, poniekąd biurokratycznych, nie da się doraźnie nagiąć do zasad handlowych, wskazanych jako nowe wytyczne przez ustawodawcę. Ta mentalność może być tylko stopniowo i ostrożnie przeobrażana, by pracownika przyzwyczaić — raczej zwolna niż popędliwie — do nowego traktowania metod i celu pracy.

Ze takiego przedstawienia instytucji na nowe tory nie da się skutecznie samymi tylko papierowymi zarządzeniami, nie potrzeba chyba dłużej się nad tem rozchodzić.

W niniejszej sprawie teoretyk, ustanawiając ramy formalne dla nowego porządku i metod działania, podaje niejako rękę praktykowi, aby mógł instytucję żywą nastawić swobodnie i odpowiednio do wymagań nowoczesnych pchnąć na nowe tory.

Ustawodawca wskazał atoli z innej strony kierunek wyraźnie, zaznaczając, iż nowe przedsiębiorstwo winno uwzględnić zarazem potrzeby Państwa i interesy gospodarstwa społecznego.

Pojęcie zasad handlowych, jeśli mowa o stosowaniu tychże w przedsiębiorstwie tak złożonym i tak odmiennym od zwykłych przedsiębiorstw handlowych, które przedewszystkiem bezpośredni zysk mają na oku, jest bardzo obszerne. Należy więc zdać sobie sprawę z tych zasad dokładnie. Ułatwi nam to zrozumienie okoliczności i różnicy między zyskiem instytucji państwowej a zwykłej kupieckiej.

Kupcowi chodzi przedewszystkiem o to, aby wytwory lub towary swego warsztatu pracy sprzedał z możliwie najlepszym zyskiem pieniężnym, w czasie jak mu konwenjuje, wykluczając straty. Inny atoli charakter nakreśla nam pojęcie zysku instytucji państwowej, nawet skomercjalizowanej. Tu bowiem pojęcie zysku nie da się zamknąć tak ściśle, jak zysk kupca zwykłego, albowiem kierunkowi handlowemu przedsiębiorstwa tego rodzaju jak poczta, nie wolno w żadnym wypadku tracić z oka potrzeb Państwa i interesów gospodarstwa społecznego, zyski zaś w tych kierunkach nie dadzą się zazwyczaj, ani ściśle obmierzyć, ani też zgóry obliczyć. Mniemamy jednak, że jeśli ten kierownik postawi się w położeniu gospodarza nowoczesnego o szerszym światopoglądzie, zrozumie, że tajemnicą powodzenia takiego gospodarza bywa przedewszystkiem to, iż dba troskliwie, aby wódatarstwo jego niesło każdemu obywatelowi Państwa równomierne korzyści i nie narażało obywatela tego na straty z innej strony, np. iż niedobory kieszonkowej gospodarki pocztowej zniewolony jest pokrywać skądinąd zwiększonymi podatkami lub innymi opłatami. Pojawszy w ten sposób zadanie swoje, wódatar taki potrafi bezsprzecznie z właściwą miarą trafić w sedno rzeczy, godząc odmierzenie właściwego zysku przedsiębiorstwa z interesem Państwa i gospodarstwa społecznego. Zresztą, jak głosi przysłowie łacińskie: „Hic Rhodus, hic salta”!

Gdyby wódatarzowi poczty zależało tylko na zysku czysto kupieckim, sprawa byłaby uproszczona i nie wymagałaby nadzwyczajnej oględności — wystarczałby w tym wypadku do prowadzenia interesu zwykły spryt kupca małego pokroju, który się obchodzi przytem buchalterją pojedynczą.

Szyszkowski we wspomnianej wyżej rozprawie uważa trafnie odnośnie zysku, co następuje: „Dążenie do zysku w przedsiębiorstwach państwowych może być także stępione i odsunięte na dalszy plan przez momenty społeczne i polityczne, które w danej chwili mogą być szczególnie ważne dla Państwa”.

Nawiązując do współczesnych trudności gospodarczych, którym zazwyczaj towarzyszy skąpy zasób kredytów na inwestycje, nie można dość silnie podkreślić doniosłości obowiązków wódatarstwa poczty w związku ze stanem kraju, gdzie na znacznych połaciach brak jeszcze linii kolejowych, brak połączeń kablami podziemnymi, brak należycie utrzymanych szos, niedostatek szkół i czytelni ludowych — gdzie walka z analfabetyzmem wymaga niemal heroicznych wysiłków. Nie ma bowiem mowy o wykorzystaniu dobrodziejstw cywilizacji tam, gdzie jest jeszcze wielu nieumiejących czytać i pisać! Trudno, by analfabeta umiał wypełnić czek lub

(c. d. n.).

# WYŁĄCZNOŚĆ POCZTOWA WEDŁUG USTAWODAWSTWA KRAJÓW NALEŻĄCYCH DO ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POCZTOWEGO.

Dr. M. BLACHIER.

(Ciąg dalszy do str. 7 Nr. 1. 1932 r. „Przeglądu Poczтового”).

### III.

Wyłączności pocztowej podlega przewóz listów i czasopism w: Austrii<sup>9)</sup>, Czechosłowacji<sup>9)</sup>, Niemczech<sup>10)</sup>, Wolnem Mieście Gdańsku<sup>10)</sup> i Zagłębiu Saary<sup>10)</sup>.

Wyjątki:

#### Austria.

W obrębie miejscowości, posiadającej państwowy urząd pocztowy, nie wolno otwierać zakładów dla rozsyłki listów miejscowych.

W obrocie zamiejscowym wyłączności pocztowej nie podlegają:

- 1) listy i wydawnictwa periodyczne, przesyłane za pośrednictwem domowników przesyłającego lub odbiorcy, lub za pośrednictwem umyślnego posłańca, jeżeli ani przesyłający, ani przynoszący nie trudnią się zawodowo zbieraniem, przenoszeniem lub doręczaniem listów na rachunek osób trzecich;
- 2) wydawnictwa periodyczne bez adresów, wysyłane pakami lub w skrzyniach, jeżeli nie zawierają przedmiotów podlegających wyłączności;
- 3) przesyłki listowe towarzystw kolejowych, oznaczone na stronie zewnętrznej napisem „Przesyłki służbowe” i przewożone za pośrednictwem personelu tych towarzystw.

#### Czechosłowacja.

W obrębie miejscowości, posiadającej państwowy urząd pocztowy, nie wolno otwierać zakładów dla rozsyłki listów adresowanych do tej samej miejscowości.

Zakaz przewozu z jednej miejscowości do drugiej nie rozciąga się:

- 1) na listy przewozowe i wogóle dokumenty, wręczane w stanie otwartym (lub przez urzędy skarbowe również pod pieczęcią urzędową) woźnicom jako legitymacja przewożonych przez nich towarów;
- 2) na listy i wydawnictwa periodyczne, przesyłane za pośrednictwem domowników przesyłającego lub adresata, albo za pośrednictwem umyślnego posłańca, pod warunkiem, że zlecająca lub wykonywująca przewóz osoba nie trudni się zawodowo zbieraniem i przewozem korespondencji na rachunek dwu lub więcej nadawców albo adresatów;
- 3) na otwarte listy polecające, uwierzytelniające i inne niezamknięte listy prywatne, które pod różni mają przy sobie dla własnego użytku, np. ja-

<sup>9)</sup> Czasopisma podlegają wyłączności tylko do sześciu miesięcy od ich wydania.

<sup>10)</sup> Wyłączność pocztowa obejmuje tylko czasopisma polityczne, wychodzące częściej, aniżeli raz w tygodniu.

ko osobistą legitymację, polecającą firmom zagranicznym i t. d.;

- 4) na wydawnictwa periodyczne, wysyłane pakami lub w skrzyniach do jednego adresata i niezawierające przedmiotów objętych monopolem i adresowanych do kilku innych odbiorców;
- 5) na korespondencję towarzystw kolejowych i okrętowych, opatrzoną na stronie zewnętrznej napisem „Przesyłki służbowe” i przewożoną przez personel takich towarzystw.

#### Niemcy, W. M. Gdańsk i Zagłębie Saary.

Zakaz przewozu nie dotyczy czasopism politycznych, rozsyłanych w obrębie dwóch mil od miejsca wydania.

Listy otwarte, przesyłane w pakietach zamkniętych, traktowane są narówni z listami zamkniętymi.

Wyłączności pocztowej podlegają również listy zamknięte, przesyłane w obrębie gminy, w której ma siedzibę urząd pocztowy.

Dozwolony jest płatny przewóz listów i czasopism politycznych za pośrednictwem umyślnych posłańców. Jednak takiego umyślnego może wysłać jedna tylko osoba, a posłaniec nie może przedmiotów, podlegających wyłączności pocztowej, zabierać dla innych osób lub, w drodze powrotnej, przynosić od innych osób.

W obrębie miejsc nadania nie podlegają wyłączności pocztowej:

- 1) listy zamknięte, przesyłane za pośrednictwem płatnych posłańców, pod warunkiem, że taki posłaniec nie trudni się zawodowo zbieraniem listów, kartek, druków, czasopism i wydawnictw periodycznych, lub próbek towarów, ani też nie jest w służbie prywatnego przedsiębiorstwa przewozowego;
- 2) listy zamknięte, przesyłane przez prywatne towarzystwa przewozowe za pośrednictwem własnego personelu.

### IV.

Wyłączność pocztowa obejmuje przewóz listów i kartek pocztowych w następujących krajach:

Belgja, Bułgarja<sup>11)</sup>, Danja, Egipt, Haiti, Hiszpanja, Indie holenderskie, Meksyk, Portugalia, Kolonie portugalskie (Angola, Cap Vert, Gwinea port., Indie port., Macao, Mozambik, Św. Tomasz i Príncipe, Timor port.), Syryja—Liban, Szwecja, Włochy.

Wyjątki:

#### Belgia.

Wyłączności nie podlegają:

- 1) przesyłki listowe przewożone przez inne działy

<sup>11)</sup> Wyłączność pocztowa obejmuje również listy wartościowe.

służby publicznej na warunkach, ustalonych przez Rząd;

- 2) przesyłki listowe, które osoby prywatne za pośrednictwem własnego personelu przesyłają, na poczcie nadają lub odbierają;
- 3) przesyłki listowe, przewożone we własnej sprawie;
- 4) otwarte listy przewozowe i faktury, zawierające tylko niezbędne dane, dotyczące dostawy towarów;
- 5) papiery, dotyczące służby kolejowej i innych publicznych przedsiębiorstw przewozowych, w razie przewozu własnymi środkami.

#### Danja.

Wyłączości pocztowej nie podlegają:

- 1) przesyłki, przewożone we własnej sprawie lub za pośrednictwem domownika, umyślnego posłańca oraz okazyjnie. Tęgo rodzaju przewozem nie wolno trudnić się funkcjonariuszom pocztowym, kolei państwowych, telefonów państwowych, telegrafu państwowego i prywatnych przedsiębiorstw komunikacyjnych (towarzystwa kolejowe, telefonów i t. p.);
- 2) przesyłki służbowe przedsiębiorstw kolejowych, żeglugi i innych towarzystw przewozowych, wymieniane zapomocą własnych środków między kierownikami tych przedsiębiorstw i ich urzędnikami, oraz między urzędnikami;
- 3) przesyłki, przewożone z pominięciem poczty, jeżeli uiszczono za nie opłatę po ztową;
- 4) przesyłki przewożone na warunkach ustalonych przez Ministra za pośrednictwem poiągów kolejowych nie używanych do przewozu poczty.

#### Egipt i Syrya—Liban.

Wyłączości pocztowej nie podlegają przesyłki służbowe władz państwowych oraz korespondencja prywatna, przesyłana za pośrednictwem umyślnych posłańców.

#### Haiti.

Wyjątek stanowią:

- 1) przesyłki wszelkiego rodzaju, które osoby prywatne za pośrednictwem własnego personelu przesyłają lub na poczcie odbierają;
- 2) listy przewożone we własnej sprawie.

Zabronione jest otwieranie zak'adów dla rozsyłki listów, kartek pocztowych, czasopism, druków, próbek towarów i papierów handlowych.

#### Indje holenderskie.

Wyłączości pocztowej nie podlegają:

- 1) listy, przekraczające wagę 500 gramów;
- 2) należycie opłacone listy, przenoszone w okręgu pocztowym w celu nadania na pocztę;
- 3) listy, dotyczące wyłącznie przedmiotów, z którymi są przewożone;
- 4) listy, pochodzące od jednej osoby lub od członków jednej rodziny, jeżeli przewożone są jako

przesyłki zbiorowe lub pojedynczo w granicach Indyj holenderskich, a przewożący je nie jest przedsiębiorcą lub funkcjonariuszem przedsiębiorcy przewozowego;

- 5) listy, które wysyłający oddają agentowi lub kapitanowi odjeżdżającego statku, po zamknięciu odsyłki, do której miały być włożone, pod warunkiem jednak, że po przybyciu statku do portu przeznaczenia listy, dostarczone zostaną bez zwłoki najbliższemu urzędowi pocztowemu dla doręczenia lub dalszej wysyłki.

#### Meksyk.

Rząd może korporacji, spółce, towarzystwu, przedsiębiorstwu lub nawet osobie prywatnej udzielić prawa przewozu listów, sekretników i kartek pocztowych, pod warunkiem zabezpieczenia tajemnicy listowej i należności pocztowych.

Wyłączości pocztowej nie podlegają:

- 1) listy prywatne, przenoszone w celu nadania w najbliższym urzędzie pocztowym;
- 2) listy domów handlowych i osób prywatnych, doręczane za pośrednictwem własnego personelu, lub przez umyślnych posłańców;
- 3) akta procesowe i orzeczenia sądów;
- 4) konosamenty, faktury, listy przewozowe, dokumenty celne lub konsularne, dotyczące wysyłki towarów, lub przesyłane razem z towarami;
- 5) przesyłki listowe, przesyłane między miejscowościami, które nie posiadają połączeń pocztowych;
- 6) listy, przewożone we własnej sprawie;
- 7) przesyłki listowe, które różne stowarzyszenia lub spółki wymieniają we własnych sprawach służbowych, między sobą oraz ze swoim personelem, za pośrednictwem własnych środków przewozowych

#### Portugalia.

Wyłączości pocztowej nie podlegają:

- 1) przesyłki listowe, których nadanie przewóz i doręczenie uskutecznia sam właściciel lub osoba, której te czynności zostały zlecone;
- 2) przesyłki listowe, których nadanie, przewóz i doręczenie uskutecznia jest bezpłatnie przez osoby nie pozostające w służbie pocztowej lub w służbie przedsiębiorstwa przewozowego;
- 3) listy opłacone, przedstawione urzędowi po ztowemu miejsca pochodzenia celem ostemp'owania datownikiem;
- 4) listy, przeznaczone dla urzędu po ztowego;
- 5) listy, doręczane w obrębie miast, jeżeli nie chodzi o zawodowe doręczenie.

#### Kolonje portugalskie.

Wyjątek stanowią:

- 1) zwykle listy polecające;
- 2) listy, sekretniki, kartki pocztowe i akta sądowe po przejściu drogi pocztowej;



- 3) opłacone listy, sekretniki, kartki pocztowe i akta sądowe, przedstawione urzędowi pocztowemu celem ostemplowania datownikiem;
- 4) listy, sekretniki, kartki pocztowe i akta sądowe, przeznaczone dla urzędu pocztowego;
- 5) listy, sekretniki, kartki pocztowe i akta sądowe, doręczane w obrębie miast, jeżeli nie chodzi o doręczanie za opłatą przez przedsiębiorstwa.

#### Szwecja.

Za zezwoleniem zarządu pocztowego można urządzać prywatny przewóz listów i kartek pocztowych między miejscowościami, które nie posiadają połączeń pocztowych.

Jeżeli kapitanowi okrętu nieuprawnionego do przewozu poczty, który odchodzi z portu szwedzkiego lub obcego do portu szwedzkiego zostanie wręczony list zamknięty, zawierający inne przedmioty niż papiery okrętowe, zlecenia lub sprawozdania to kapitan może ten list przyjąć lub jego przyjęcia odmówić. W razie przyjęcia jednak musi zarządzić nadanie listu w najbliższym urzędzie pocztowym niezwłocznie po przybyciu do portu przeznaczenia; z tytułu przewozu nie przysługuje kapitanowi prawo otrzymania wynagrodzenia od zarządu pocztowego.

Wyłączości nie podlegają:

- 1) listy służbowe, wymieniane za pośrednictwem konduktorów kolejowych przez personel tej samej linii kolejowej, lub kilku wspólnie zarządzanych linii;
- 2) listy, zawierające papiery okrętowe, zlecenia lub sprawozdania, wymieniane za pośrednictwem kapitanów okrętu między właścicielami a ich agentami;
- 3) listy, zawierające spisy ładunku lub spisy osób, zlecenia lub sprawozdania, wymieniane za pośrednictwem konduktorów dyżurników między zarządzającymi a personelem przedsiębiorstwa przewozu osób.

#### Włochy.

Zarząd pocztowy może udzielać:

- 1) zezwolenia osobom prywatnym na doręczanie listów przez umyślnych posłańców w obrębie gminy, w której listy te zostały nadane. Zwoleń takich udziela się za roczną opłatą po 10 centesimów od każdego przesłanego listu, jednakże opłata roczna nie może być mniejsza niż 300 lirów. Kwocie tej odpowiadają specjalne znaczki po 10 centesimów, nalepiane na listy;
- 2) zezwolenia bankom, domom handlowym i innym instytucjom na doręczanie własnej korespondencji za pośrednictwem własnego personelu w obrębie gminy, w której mają siedzibę, za opłatą po 10 centesimów od każdej przesyłki zgodnie z przepisami, zawartymi w punkcie poprzednim;
- 3) koncesji agencjom prywatnym na doręczanie listów zwykłych lub poleconych przez umyślnych posłańców;

- 4) zezwolenia osobom prywatnym na eksploatację skrytek pocztowych za uiszczaniem 50% pobranej należności, która nie może być mniejsza od należności, jaką zarząd pocztowy pobiera za podobne świadczenia, wykonywane bezpośrednio.

#### V.

W poniżej podanych krajach poczta posiada wyłączne prawo przewozu listów:

Afryka południowa (Unja), Ameryka (Stany Zjednoczone), Boliwia, Brazylja, Etyopia (Abisynja), Holandia, Gujana holenderska, Indie brytyjskie, Kanada, Norwegja, Palestyna, Syjam, Wielka Brytania, Kolonie brytyjskie: Barbados, Ceylon, Cypr, Dominika, Gibraltar, Grenada, Gujana brytyjska, Jamajka, Malajskie Państwa, Mauritius, Nowa Fundlandja (Nowa Ziemia), Rodezja południowa, Sarawak, Straits Settlements (Osady cieśninowe) i Laboan, Szejszelskie wyspy, Św. Krzysztof (St. Kitts), Św. Trójca (Trinidad), Św. Wincenty.

#### Wyjątki:

##### Ameryka (Stany Zjednoczone).

Wolno każdemu w najbliższym urzędzie pocztowym, stałym lub ruchomym, odbierać lub nadawać przesyłki pocztowe należycie opłacone.

Poza tem wolno przysyłać listy i pakiety za pośrednictwem osób prywatnych, nie wynagradzanych za ten przewóz, lub za pośrednictwem umyślnych posłańców.

Wyłączości pocztowej nie podlegają:

- 1) listy lub przesyłki dotyczące ładunków okrętowych, oraz listy lub pakiety towarzyszące jakimkolwiek przedmiotom przewożonym w wozach pocztowych, wagonach kolejowych lub innych pojazdach;
- 2) listy w kopertach opatrzonych znaczkami pocztowymi, jeżeli znaczki te wystarczą do pokrycia należności za przewóz pocztowy. Listy takie można nadawać, przysyłać i doręczać z pominięciem poczty, jednakże na kopertach musi być umieszczony adres odbiorcy, a sposób zamknięcia musi uniemożliwiać wyjęcie zawartości bez zniszczenia koperty; poza tem data listu, wysłania lub przyjęcia musi być podana na kopercie odrębnie lub zapomocą stempla Pocztmistrz Generalny może ważność tego postanowienia wyjątkowo zawiesić czasowo na liniach pocztowych, jeżeli dobro publiczne tego wymaga.

##### Barbados.

Wyjątek stanowią:

- 1) listy, przesyłane za pośrednictwem znajomych, którzy udają się do miejsca zamieszkania adresata;
- 2) listy, dotyczące towarów i pakiety złożone razem z towarem za pośrednictwem zwykłych i znanych posłańców

**Boliwia.**

Wyłączności nie podlegają listy przewożone we własnej sprawie oraz listy służby kolejowej.

**Brazylija.**

Wyłączności pocztowej nie podlegają:

- 1) listy otwarte;
- 2) listy opłacone, które urząd pocztowy miejsca nadania opatrzył odciskiem datownika, oraz listy po przejściu drogi pocztowej, przewożone przez kogokolwiek;
- 3) listy przesyłane pomiędzy miejscowościami, które nie posiadają połączeń pocztowych;
- 4) listy przenoszone do skrzynki pocztowej lub do okienka pocztowego;

5) listy przesyłane w obrębie miast, miasteczek i wsi, w których nie umieszczono skrzynek listowych i nie zaprowadzono służby doręczeń, oraz listy przesyłane za pośrednictwem domowników, nawet w obrębie miejscowości, w których znajdują się skrzynki listowe i w których zaprowadzono służbę doręczeń;

6) listy zamknięte, dotyczące służby kolejowej, towarzystw przewozowych i żeglugi, które przewożone są za pośrednictwem pociągów, wagonów lub statków do własnych stacyj lub agencji kolejowych i t. p.

(c. d. n.).

## POLSKA POCZTA POŁOWA W POWSTANIU LISTOPADOWYM 1830/31 ROKU.

LEOPOLD SIWIEC.

W każdym działaniu wojennym od czasów najdawniejszych począwszy, poczta polowa miała doniosłe znaczenie, zaś od czasów zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej, oraz od czasów, gdy sztukę pisania przyswoiły sobie najszersze warstwy społeczeństwa, nabrała szczególnej wartości.

Nic tak korzystnie nie wpływa na poczucie żołnierza w polu w obliczu nieprzyjaciela, jak łączność z najbliższymi, pozostałymi w domu, nic tak szybko nie podnosi ewentualnego upadku poczucia duchowego żołnierza, jak właśnie otrzymanie utęsknionej wiadomości od rodziny.

Łączność ta, to jeden z niewielu czynników, które nader dodatnio oddziałują na żołnierza w czasie jego trudów i niebezpieczeństw wojennych.

Łączność ta wykonywaną jest za pośrednictwem poczty polowej, która powinna być dobrze zorganizowaną i tak sprawną, aby w czasie wojennym wywiązywała się ze swego zadania lepiej, aniżeli poczta w czasie pokoju.

O działalności polskiej poczty polowej w powstaniu listopadowym nie wiele mamy wiadomości.

Przyczyna leży głównie w tem, że akta urzędowe z tej epoki rozpruszone są po różnych archiwach i bibliotekach, tak prywatnych, jak i publicznych, lub zostały zniszczone.

Powołaną została do życia postanowieniem Dyktatora z dnia 8 stycznia 1931 r. — a więc dopiero przeszło miesiąc po wybuchu powstania. Stało się to prawdopodobnie dlatego, że pewne czynniki liczyły, że nie przyjdzie do wojny z Moskalami, że już sam wybuch powstania skłoni ich do ustępstw na rzecz Królestwa Polskiego.

Gdy jednak rachuby te zawiodły i armja polska wyruszyła w pole przeciw zbliżającemu się ku Warszawie nieprzyjacielowi, dyktator generał Chłopicki wydał następujący dekret organizacyjny poczty polowej\*).

**Dyktator.**

Zważywszy, że za wyruszeniem wojska do działań wojennych potrzebna będzie dla utrzymania komunikacji poczta polowa, na przedstawienie Komisji Rządowej, Spraw Wewnętrznych i Policji stanowi:

**Artykuł 1.**

Poczta polowa zaprowadzoną będzie przy Sztabie Głównym Wojska Polskiego, celem ułatwienia komunikacji między wojskiem a Królestwem.

**Artykuł 2.**

Tym celem ustanowiony naczelnik urzędu pocztowego polowego, zostawać będzie pod szczególnym zwierzchnictwem Szefta Sztabu Głównego.

**Artykuł 3.**

Wszelkie ekspedycje do wojska pocztą idące, wszelkie sztafety i kurjery wyprawiane będą przez ostatnią pocztę krajową do miejsca, gdzie się Sztab Główny znajduje. Ekspedycje do wojska idące pocztą, jednym pakietem objęte, przy dołączaniu oddzielnych kart respective rządowej i prywatnej do urzędu pocztowego polowego przez ostatni urząd pocztowy pograniczny będą adresowane.

**Artykuł 4.**

Urząd pocztowy polowy, odebrawszy pocztę dla wojska przeznaczoną, rozdzieli takową na dywizje, z których korpus się składa i rozesłę pod adresem generałów dywizjami dowodzących. Ekspedycje zaś dla Sztabu Głównego i Oficerów przy Sztabie będących adresowane, w miejscu doręczy.

**Artykuł 5.**

Nawzajem oddane w urzędzie pocztowym polowym ekspedycje wojskowe i listy, zaciągnawszy respective w karty rządową i prywatną, zamknę w jednym pakiecie z napisem: **poczta polowa** i prześle je do pierwszego urzędu pogranicznego, który rozebrawszy takową pocztę polową, postąpi z dalszą ekspedycją korespondencji odebranych podług zwyczajnych przepisów, uważając je jako listy z zagranicy nadeszłe.

\*) A. A. D. Postanowienia Dyktatora, Rządu Narodowego i Naczelnego Wodza vol. 3253, f. 187.

**Artykuł 6.**

Listy jednak, rzeczy i pieniądze tak od wojska do Królestwa, jako i nawzajem przesyłane, jako krajowe taksowane być winny bez dodania portorji granicznego wchodowego lub wychodowego, rachując taksę progresyjną, to jest z Zalesia do Białegostoku, do Brześcia liwskiego, do Kowna, do Grodna i t. p.

**Artykuł 7.**

Urzędy pocztowe pograniczne krajowe, nadeszłe karty z urzędu pocztowego polowego zatrzymają u siebie i jako dowód dochodu do kart swych dołączają.

**Artykuł 8.**

Porto od listów, rzeczy i pieniędzy do wojska adresowanych, opłaconem będzie urzędowi pocztowemu polowemu przez dowódców pułków z kas wojskowych, za pośrednictwem wydanych na też kasy do płatników asygnacji, a to podług desygnacji przez urząd pocztowy polowy przy przesyłaniu listów formować się mających, dowódca zaś każdy od osób szczególnych listy, rzeczy i pieniądze odbierających, podług tychże desygnacji takowe ściąganie.

**Artykuł 9.**

Stosownie do postanowienia organicznego pocztowego z dnia 8 lipca 1817 r. listy przez żołnierzy do żon i krewnych ich i nawzajem od żon do żołnierzy pisane, wolne są w czasie kampanji od opłaty portorji, urząd pocztowy dopilnować jednak winien, aby żadne z tego powodu defraudacje na szkodę kasy pocztowej nie miały.

**Artykuł 10.**

Dopóki wojsko w kraju się znajduje, ostatnia stacja obowiązana jest poczty polowe wysyłać końmi pocztowymi do miejsca w którym się Sztab Główny znajduje i ma prawo likwidować należytość sztafetową, jeżeli sama tylko korespondencja jest ekspedjowaną. Jeżeli zaś poczta zawiera rzeczy i pieniądze, wysyła pocztę polową bryczką parokonną, likwidując należytość ekstrakosztową. Poświadczone przez naczelnika urzędu pocztowego ceduły sztafetowe i ekstrakosztowe służyć mają za dowód do likwacji. Na cedulach winny być wymienione wyrazy „Poczta Polowa“.

**Artykuł 11.**

Skoro wojsko wyjdzie za granicę Królestwa naczelnik urzędu pocztowego polowego obowiązany jest urządzić natychmiast stacje pocztowe i powierzać je osobom pewnym i zaufanym z którymi co do odwozu poczt polowych, sztafet i kurjerów stosowne umowy zawierają do Dyrekcji Poczty przesyłać będzie.

**Artykuł 12.**

Do przesyłania poczt polowych od wojska do pierwszej stacji pocztowej używani będą przez naczelnika urzędu pocztowego konie i ludzie wojskowi, których w potrzebnej liczbie dostarczy. W braku zaś tychże konie obywatelskie w potrzebnej liczbie z ludźmi pewnymi przez najbliższą władzę administracyjną dostarczone do posługi pocztowej być winny.

**Artykuł 13.**

Ustanowionym ekspedycjom poczty komunikuje naczelnik przepisy, potrzebne co do ekspedycji poczt, sztafet i kurjerów i udziela im taksy do poboru portorji oraz należytości sztafetowej, kurjerskiej i ekstrakosztowej. W potrzebne tym końcem druki Dyrekcja Generalna Poczty naczelnika pocztowego polowego opatrzy.

**Artykuł 14.**

Urząd pocztowy polowy na zasadzie kart odbiorczych formować będzie percepte, którą zaciągać ma do księgi kasowej a po wytrąceniu wydatku na dyjety naczelnika i pisarza przesyłać będzie rachunki miesięczne do Dyrekcji Generalnej Poczty wraz z superatą pozostałą, która takową na mocy tychże rachunków przy dołączeniu kart urzędu pocztowego polowego do dochodu Kasy Generalnej pocztowej ekstraordynaryjnego asygnować będzie.

**Artykuł 15.**

Urząd pocztowy polowy będzie miał sobie udzielone przez Dyrekcję Generalną Poczty kwitarjusze:

- 1-o wycinkowy na listy
- 2-o sznurowy na listy rekomendowane
- 3-o sznurowy na pieniądze
- 4-o sznurowy na pakiety
- 5-o Manual poczt odchodzących
- 6-o " ekstrakoszt i kurjerów
- 7-o " sztafet

oraz potrzebne druki do ekspedjowania poczty, ekstrakoszt, kurjerów i sztafet.

**Artykuł 17.**

Poczty polowe w kraju, gdzie tego zachodzić będzie potrzeba, pod eskortą wojskową ekspedjowane być winny.

**Artykuł 17.**

Wydany będzie przez nas rozkaz dzienny zabraniający pod najsurowszą odpowiedzialnością wszelkich gwałtów po domach pocztowych, uwalniający domy pocztowe od kwaterunków wojsk przechodzących. Rozkaz ten drukowany i wojsku ogłoszony, naczelnik urzędu pocztowego polowego w jednym egzemplarzu na każdej stacji pozostawi, a gdy tego potrzeba wymagała stosowną załogę (sauve garde) dla poczt wyjedna.

**Artykuł 18.**

Urząd pocztowy polowy składa się z naczelnika i pisarza do pomocy mu danego.

Naczelnik pobierać będzie dyjety po 6 zł. a pisarz po 4 zł. dziennie. Otrzymują prócz tego kwaterę bezpłatną w bliskości Sztabu Głównego. Nadto furaż i żywność dla koni naczelnik pobierać będzie w takiej ilości jaka przeznaczona dla stopnia kapitana, a pisarz w takiej jaka przeznaczona jest dla stopnia podporucznika.

Wykonanie niniejszego postanowienia Komitetom Rządowym w czem do której należy polecamy.

(—) **Chłopicki**

Polska poczta polowa w dobie powstania listopadowego wzorowała się na francuskiej poczcie polowej z czasów pierwszego cesarstwa oraz późniejszej jej reformie z r. 1823.

Jak z powyższej instrukcji widoczne jest, polowy urząd pocztowy był właściwie tylko jeden i to przy Głównym Sztabie, którego szefowi podlegał. Do urzędu tego skierowywano też całą pocztę dla wojska, gdzie ją rozdzielano na poszczególne dywizje, brygady i t. d., do których ją następnie dowożono.

Wszystkie przesyłki wojska oddawane były wprawdzie w urządzie pocztowym polowym. stąd dopiero ekspedjowano je do najbliższego urzędu pocztowego stałego.

Tylko listy wysyłane od żołnierzy do żon i krewnych i odwrotnie były wolne od opłaty pocztowej, wszystkie inne natomiast przesyłki podlegały opłacie.

Jak długo wojsko operowało w granicach Królestwa Polskiego, tak długo ostatnia poczta, na której szlaku znajdowała się miejscowość, gdzie Główny Sztab

przebywał, obowiązana była pocztę połową dowieść końmi pocztowymi, od wojska zaś przewóz poczty polowej załatwiała wojsko.

Gdy wojsko wyruszyło poza granice Królestwa, zarządzano polowe stacje pocztowe, które powierzano osobom zaufanym. Połową pocztę konwojowała zwyczajna eskorta wojskowa, stacje pocztowe były wolne od kwaterunku i wszelkich rekwizycji, gdy potrzeba tego wymagała otrzymywały stosowną załogę.

W ciągu powstania listopadowego, gross armji polskiej nie opuszczała Królestwa, gdyż wojnę ograniczono pierwotnie do granic Królestwa Polskiego, które Moskale przekroczyli w dniach 5 i 6 lutego.

Wyjątek stanowiły korpusty generałów Dwernickiego — na Wołyni oraz Giełguda i Dębińskiego — na Litwę.

Były to wyprawy więcej o charakterze partyzanckim a łączność z Królestwem utrzymywały własnymi wojskowymi kurjerami, lub za pośrednictwem cywilnych stacji pocztowych. Działalność więc polskiej poczty polowej poza granicami Królestwa nie miała pola do popisu, natomiast na terenie Królestwa spełniała ona swe zadanie chlubnie aż do upadku powstania, o czym świadczą wzmianki w pozostałych pamiątkach osób biorących czynny udział w tych bohater-skich zmaganiach o wolność.

## ZNACZEK PAMIĄTKOWY NA ROCZNICĘ J. WASHINGTONA.

Dla uczczenia 150-tej rocznicy bohaterskiej śmierci Kazimierza Pułaskiego, który jako generał-brygadjer wojsk amerykańskich zginął dnia 11 października 1779 r. pod Savannah w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki, wydał Zarząd Poczty Stanów Zjedn. Am. znaczek pocztowy 2 centowy z portretem Pułaskiego.

Pierwszy arkusz tych znaczków został wręczony ambasadorowi Rzeczypospolitej Polskiej w Washingtonie w sposób uroczysty. Był on zaopatrzony w podpisy Prezydenta Hoovera i Ministra Poczty i Telegrafów (Postmaster General).

Niepospolite znaczenie propagandowe tego znaczka znakomicie odczute nietylko przez wychodźstwo polskie w Ameryce ale i przez naszych przyjaciół Amerykanów.

W dniu 22 lutego b. r. przypada 200 setna rocznica urodzin Jerzego Washing'tona, pierwszego Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki. Data ta została uznana w St. Zjedn. za święto narodowe, obchód którego będzie trwał do 24 listopada 1932 r. W Ameryce i na całym świecie są czynione przygotowania do godnego obchodu pamięci tego wielkiego bohatera i męża stanu.

Pragnąc się przyłączyć do ogólnej akcji uczczenia pamięci Washingtona, a tem samem dać dowód tradycyjnej przyjaźni między Polską a Stanami Zjedn. Amer., oraz pragnąc odwdziżyć się Amerykańskiemu Zarządowi Poczty za wydanie znaczka z portretem Pułaskiego, co w niemalym stopniu przyczyniło się do rozszerzenia chwały imienia polskiego, przystąpiło Ministerstwo Poczty i Telegrafów do wydania znaczka pamiątkowego z portretem Washingtona, według niżej podanej odbitki.

Rysunek znaczka przedstawia na ciemnym tle trzy portrety: pośrodku większy portret Jerzego Washing-

tona, z lewej strony portret Tadeusza Kościuszki, z prawej Kazimierza Pułaskiego. Te dwa ostatnie portrety są nieco mniejsze od środkowego. Portrety są okolone prostokątnymi ramkami z ornamentacją. Portret Washingtona sporządzony został według sztychu Gilberta C. Stuarta (1765—1828).

U góry nad portretem Kościuszki widnieje ciemny napis „Poczta”, nad portretem Pułaskiego takiż napis „Polska”. Pod portretami znajdują się napisy: „Kościuszko”, „Washington”, „Pułaski”. U dołu po rogach na jasnym tle umieszczono cyfrę „30” a pod zerem „gr”.

Pod portretem Washingtona znajduje się tarcza ornamentacyjna z ciemnym tłem; na tarczy tej, pośrodku, umieszczono jasne liczby „1732” a pod nimi „1832”. Po bokach tarczy widnieją flagi narodowe, po lewej flaga polska, po prawej amerykańska. Z pod flag u dołu widać gałązki liści laurowych, ułożone dekoracyjnie, symetrycznie.

Wymiar znaczka: 26×43 mm, wymiar rysunku samego znaczka: 21,5×38,5 mm. Znaczek wykonany został w kolorze sepia z odcieniem czerwonym.

Rysunek znaczka zaprojektował artysta rysownik Ryszard

Kleczkowski, wykonał zaś w stali rytownik Włodzimierz Vacek, uczeń słynnego rytownika prof. Schirnböka w Wiedniu.

Tak, jak znaczek Stanów Zjednoczonych z portretem Pułaskiego należy uznać za najlepiej wykonane z wszystkich znaczków amerykańskich, tak samo i znaczek polski z Washingtonem może uchodzić za mistrzowskie dzieło sztuki rytowniczej.

Pierwszy odbity ręcznie znaczek z portretem Washingtona zostanie wręczony uroczystie Prezydentowi Hooverowi przez ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Washingtonie p. Filipowicza.



RYS. 1. ZNACZEK PAMIĄTKOWY Z PORTRETEM  
J. WASHINGTONA.